

Mikołaj Przybylski, Ten sam

Jakoś dziwnie tu być, gdy zabrakło cię tu
Może nie jestem tym, kogo znałaś ze snów

Zza okna widzę, jak tańczysz w blasku słońca
Tak, cała ty
Uciekam od siebie, bezczelnie tęsknię znów

I wciąż wierzyć chcę
Że przyjdą dni
Kiedy wstanie świt
To z nim i my
Poukładaj nas, dalej chcę
Tylko obiecaj mi, że ty też

Mija noc, ja wciąż ten sam
Nie wiem, jak na imię ma
Ten głos, co budzi strach
Między nami tylko ja

Zawołaj, kiedy chcesz
Nieważne, jak i gdzie
Mija noc, ja wciąż ten sam
Wciąż ten sam

Zapomnijmy o tamtym, wiem, że jeszcze się da
Schowaj się w moich ramionach, nie ma czego się bać

I wciąż wierzyć chcę
Że przyjdą dni
Kiedy wstanie świt
To z nim i my
Poukładaj nas, dalej chcę
Tylko obiecaj mi, że ty też

Mija noc, ja wciąż ten sam
Nie wiem, jak na imię ma
Ten głos, co budzi strach
Między nami tylko ja

Zawołaj, kiedy chcesz
Nieważne, jak i gdzie
Mija noc, ja wciąż ten sam
Wciąż ten sam

Zawołaj, kiedy chcesz
Nieważne, jak i gdzie
Mija noc, ja wciąż ten sam
Wciąż ten sam